Przedpłata
wraz
z przesełką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

REDAKCYA
i
Administracya
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Nr. 41. **Poniedziałek**, dnia 15. Października 1877. **IV. rocznik.**

Cześć zasłudze.

W roku bieżącym 50 lat upływa od chwili, gdy najzasłużeńszy nasz ekonomista, **Józef Supiński** rozpoczynał działalność swą na polu piśmiennictwa polskiego. W radzie miasta Lwowa uczyniono wniosek, ażeby czcigodnemu Jubilatowi złożyć dowód wdzięczności i hołdu przez nadanie mu honorowego obywatelstwa miasta, i nazwanie jego imieniem ulicy, przy której obecnie mieszka; grono prawników, złożone z inicyatywy redakcyj obu pism prawniczych, ułożyło adres, który ma Mu być w ciągu listopada doręczonym, a i z innych kół słyszymy także o zamiarach przyłączenia się do tych objawów.

Gdy tak jednomyślnie łączą się różne grona, aby oddać cześć doniosłym zasługom Supińskiego, — obowiązkiem jest tych gron, które się pracą w naszych stowarzyszeniach zajmują, aby i one do tych powszechnych objawów się przyłączyły. Jeżeli kto, to my, którzy w dziełach ekonomicznych Supińskiego czerpaliśmy i zachętę i wskazówkę do prac naszych, którzyśmy w nich znaleźli stosowaną przez nas w praktyce zasadę ekonomicznej solidarności i ścisłej łączności interesów jednostek z interesem ogółu — uczuwamy obowiązek i potrzebę serca w przyłączeniu się do szeregów tych, którzy uczcić pragną ten jubileusz. W pracy naszej przewodzi myśl Supińskiego — toż z synowską wdzięcznością i miłością stanąć nam przed nim w chwili tak uroczystej.

Podajemy poniżej adres, który ma być Supińskiemu wręczony, i prosimy pracowników na polu stowarzyszeń, ażeby się zechcieli zająć zbieraniem na nim podpisów. Ponieważ podpisy mają być w jednej księdze oprawne, przeto koniecznem jest zachowanie jednolitego formatu, a mianowicie większego listowego, zupełnie równego z formatem naszego pisma. Podpisy, z dodaniem „członek dyrekcyi Tow.“ albo „Rady nadz.“ albo „członek Tow.“ — prosimy nadesłać najdalej do 25go b. m. do redakcyi „Związku“.

Oto osnowa adresu:

Czcigodny Jubilacie!

Przed pięćdziesięciu laty poczynałeś pracę na pokrewnem naszemu polu wiedzy, które wówczas leżało prawie odłogiem. Nieprzejrzany obszar badania, ile nietkniętych obiecywał bogactw, tyle ciężkiego domagał się znoju. Ale Tyś się nie uląkł trudu, sędziwy Jubilacie, bo nie wawrzynów własnej sławy patrzyłeś, lecz dobra swojego kraju i narodu, a sterem i siłą Twej pracy była ta sama święta i gorąca miłość, co nieśmiertelność daje narodowi.

W niej też nam, słabym uczestnikom pracy na rozległem polu nauk i umiejętności społecznych, zapożyczyć się dzisiaj, bo jeśli, powołani zaszczytnem pokrewieństwem zawodów naszych, wdzięcznością mamy płacić pracę życia Twego, to niechaj wdzięczność nasza tam bierze swą siłę, gdzie ją czerpała zasługa i niech nam przewodzi nadzieja, że chociaż skromny nasz wyraz uznania, nie na wagę słów go przyjmiesz, lecz na wagę uczuć naszych.

W nauce, której półwiekową poświęciłeś pracę, dałeś nam: **„Szkołę polską gospodarstwa społecznego“**, — a w niej całą nagrodę mozolnych swoich badań i wszystkie życzenia swoje w jednej położyłeś nadziei, w nadziei: że myśl jej twórcy trafi do prekonania *polskich* czytelnków.

Prawdy, na których spoczęła pomnikowa „Szkoła“ Twoja, skupiły się wszystkie w jednej naczelnej prawdzie ludzkiego świata: w pracy i wiedzy, a przy tej prawdzie stanąwszy znowuż jednego tylko narodowi swemu życzyłeś: by po epoce „poezyi i powieści“ przeszedł w powszedni ale płodny i zbawienny okres wiedzy i pracy.

Czas, czas wielki, byśmy pomyśleli o tem, bez czego już dziś istnieć nie można; — czas ostatni, bo wkrótce będze zapóźno".

Kto wie, ile gorącej miłości kryło się w tych cierpkich słowach, ten zrozumie, ile dzisiaj one Ci niosą pociechy; zrozumie, że chcąc godnie odpowiedzieć dziś zadaniu swemu, nie możemy uczynić tego lepiej jak ich powtórzeniem.

Słowa Twoje są nam dzisiaj przestrogą, a kiedyś będą błogosławieństwem narodu. Poczęły one nową i wielką epokę nie w samej tylko nauce, ale i w życiu naszem. Nauka, której praca Twoja stała się węgielnym kamieniem, podąża dopiero za doświadczeuiem i pracą, ale życie, wyprzedzając naukę, tą samą drogą przyrodzonego rozwoju, jaką odsłoniłeś w swej: **„Ogólnej myśli fizjologii wszechświata"**, wchodzi już coraz świadomiej w okres, którego tak gorąco życzyłeś narodowi swemu.

Dwie potęgi Szkoły polskiej gospodarstwa społecznego: *wiedza i praca*, stają się hasłem dni naszych; coraz ich więcej w krwi naszej i coraz więcej w atmosferze, którą oddechamy.

Dożyłeś więc, sędziwy nasz Jubilacie, wielkiej pociechy: oto myśli Twoje stają się szkołą narodu Twego w czynie, przechodząc siłą przyrodzonego prawa w krew jego i w życie.

Dla tego chwila ta, w której uczestniczymy, jest dwakroć dla nas uroczystą, bo naród, czcząc zasługę tego, który na rozdrożu dwu epok, wołał go z drogi walk i gorących dążeń do twardej pracy codziennego życia, czci wraz i najwyższą ideę swojego czasu, a w czci tej staje się już narodem pracy, kierowanej wiedzą i wiedzy opartej na pracy.

W pierwszej godzinie tej prawdziwie zbawczej epoki Tyś pierwszy podał jej hasło, więc Cię ta epoka czci jako tego, któryś ją zrozumiał i zapowiedział; — jednostki uczyłeś żyć dla ogółu, a ogół przez jednostki, więc ogół ten jedno dzisiaj ożywia uczucie wdzięczności za pracę dla dobra jego podjętą; — nauka Twoja oparła pojawy i czyny ludzkie o przedwieczne prawa wszechbytu, więc trwała jak one, na zawsze będzie narodowi skarbnicą zdrowego ziarna wiedzy.

A nad wszystkie zasługi półwiekowej pracy jaśnieje ta wielka miłość, co wszystko dla narodu, a nic — nic prócz jednego nie chciała dla siebie: widzieć swój naród szczęśliwym w pracy i potężnym w wiedzy.

Jeśli nam wolno dzisiaj powiedzieć,ześ się *błogiej nadziei* nie zawiódł, a ostatnich lat dziesiątek da świadectwo prawdzie słów naszych, tośmy tej uroczystej godziny życia Twego próżnem nie zmącili słowem. Wyraz czci naszej był wówczas echem tylko własnych Twoich pragnień, wróconem z polskiego serca temu, który naród wój ukochał nad wszystko.

Przyjm go więc tak, jak go w tej uroczystej chwili składamy, gorąco i szczerze, w tem przekonaniu, że nad uczucie czci i miłości, jakiemi na zawsze zapisałeś swe imię w sercach swoich ziomków, ani droższej, ani godniejszej twej pracy wdzięczności nie mamy.

Dywidenda i stopa procentowa
w naszych stowarzyszeniach.

Tak na walnych zgromadzeniach Związku stowarzyszeń, jak i w naszem czasopiśmie podnoszono już nieraz kwestyą wygórowanej dywidendy, i zbyt wysokiej stopy procentowej naszych stowarzyszeń. Jest to sprawa arcyważna, bo jak z jednej strony wysoka stopa procentowa i dywidenda jest w ręku przeciwników naszych bardzo silną bronią, i dozwala im szermować tem. iż jesteśmy tak samo spekulacyjnymi zakładami jak wszystkie banki, to z drugiej znów strony zaprzeczyć się nieda, iż pobierając wysokie procenta od swych dłużników, stowarzyszenia w części chybiają swego celu, którym jest nie tylko łatwy ale i tani kredyt.

Poruszając ponownie tę sprawę, winniśmy przedewszystkiem przedstawić faktyczny stan rzeczy, w czem się oprzemy na datach zawartych w ostatnim roczniku Dra Zgórskiego. Że zaś sprawa ta dotyczy przeważnie stowarzyszeń zaliczkowych — przeto tylko o nich mówić tu będziemy.

Wysokość dywidendy zależy od tak różnorodnych czynników, wzajemnie także na siebie oddziałujących, iż prawdziwy obraz rzeczy można uzyskać tylko przez porównawcze tych czynników zestawienie i przekonanie się o ich wzajemnym stosunku. Należy tutaj: 1. wysokość pobieranego procentu — 2. stosunek kapitału własnego do obcego — 3. procent opłacany od obcych kapitałów — 4. koszta zarządu. Nawet przy bardzo wysokim procencie pobieranym od dłużników może dywidenda wypaść niska, jeżeli albo stowarzyszenie żadnym lub zbyt małym obcym kapitałem rozporządza, albo jeżeli od tego kapitału zbyt wysokie opłaca procenta, albo jeżeli koszta administracyi są niestosunkowo wysokie. Odwrotnie też przy większym kapitale obcym na niski procent wziętym i przy małych kosztach zarządu może stowarzyszenie dać wcale znaczną dywidendę pomimo że stosunkowo niski procent pobiera od swych dłużników. Niestety — w datach któremi rozporządzamy, nie mamy dokładnego obrazu wszystkich tych czterech czynników. Z 53. stowarzyszeń zaliczkowych możemy zestawić i dywidendę i pobierany procent i stosunek obcego kapitału do własnego. Ale i z tych dat możemy już dzisiaj ważne wyprowadzić wnioski, na teraz więc poprzestańmy na nich, zanim będziemy mogli w zakres naszego studyum wciągnąć koszta zarządu i procent od obcych

kapitałów opłacany. Zobaczmyż przedewszystkiem, jaki jest faktyczny stosunek pomiędzy dywidendą a pobieranym procentem.

Z owych 53. stowarzyszeń zaliczkowych, wypłaciło:

1	stowarzyszenie	3%	dywidendy
1	„	4%	„
3	„	5%	„
2	„	7½%	„
3	„	8%	„
3	„	9%	„
16	„	10%	„
1	„	10½%	„
14	„	12%	„
3	„	13%	„
3	„	15%	„
1	„	16%	„
1	„	18%	„
1	„	19%	„

Średnia zaś stopa przyznanej dywidendy jest 10·6%

Procenta od swych dłużnikow pobierały:

1	stowarzyszenie	6%
1	„	7%
1	„	7½%
1	„	9%
1	„	9% i 8%
2	„	8%
13	„	10%
1	„	10% i 5%
1	„	10% i 12%
1	„	10% i 16%
1	„	11%
27	„	12%
1	„	12% i 9%
1	„	14%

Średnia zaś stopa pobieranego procentu jest 10·8% — o 0·2 wyższa aniżeli dywidendy. Najwyższa jest liczba stowarzyszeń dających 10% dywidendy, poczem zaraz następuje 12% — podczas gdy przy pobieranym od dłużników procencie najwyższa liczba wypada na 12% a potem bezpośrednio następuje 10%

Te dwa wykazy jednak nie dozwalają jeszcze porównania — należy nam przeto zestawić, jaką jest dywidenda przy każdej kategoryi pobieranego procentu.

Przy pobieranym d w ó n a s t y m procencie — dało:

1	stowarzyszenie	3%	dywidendy
2	„	5%	„
1	„	7½%	„
2	„	8%	„
3	„	9%	„
4	„	10%	„
1	„	10½%	„
8	stowarzyszeń	12%	dywidendy
1	„	13%	„
3	„	15%	„
1	„	19%	„

Przy pobieranym d z i e s i ą t y m procencie dało:

7	stowarzyszeń	10%	dywidendy
3	„	12%	„
1	„	13%	„
1	„	16%	„
1	„	18%	„

Przy pobieranym ó s m y m procencie dało 1 stowarzyszenie 4% i 1 stow. 8%.

Wreszcie:

1	stow.	pobierające	14%	dało 10%	dywidendy
1	„	„	11%	„ 12%	„
1	„	„	10 i 12%	„ 10%	„
1	„	„	10 i 16%	„ 10%	„
1	„	„	10 i 5%	„ 10%	„
1	„	„	12 i 9%	„ 10%	„
1	„	„	9%	„ 12%	„
1	„	„	9 i 8%	„ 12%	„
1	„	„	7½%	„ 7½%	„
1	„	„	7%	„ 5%	„
1	„	„	6%	„ 13%	„

Dywidenda była od procentu w y ż s z ą w 16 stowarzyszeniach — r ó w n ą w 17 stowarzyszeniach — n i ż s z ą w 20 stow. Podzieliwszy stowarzyszenia na te trzy kategorye, według tego czy dywidenda wyższą jest lub niższą od pobieranego procentu, albo równą mu — zobaczmy, jak się w każdej z nich przedstawia stosunek kapitału obcego do własnego. *(Dok. n.)*

Regulamin kontroli w stowarzyszeniach.

W Nr. 28, 29 i 30 naszego pisma podaliśmy projekt regulaminu dla Rad nadzorczych Tow. zal. wypracowany przez komisyę niemieckich stow. Projekt ten poprawiony przez Patrona Schulzego z Delitzsch został przez tegoż wniesiony na 18. zebraniu ogólnego niemieckiego Związku, odbytem w roku bieżącym w Wiesbadenie, które go uchwaliło w podanej przez nas osnowie z następującemi tylko zmianami:

Ośm pierwszych paragrafów regulaminu zgadza się prawie dosłownie z projektem, jako §. 9 wstawiono dawny 11 w następującem brzmieniu:

„Przy rewizyach Rady nadzorczej nie należy pomijać badania tak zwanych bieżących zobowiązań, z indosacyi (żyrowania) weksli wypływających,“

Jako §. 10 pozostał niezmieniony dawny §. 9.

§. 11 brzmi: „Dla dokładnego sprawdzenia, ile było przy zamknięciu roku obrachunkowego pieniędzy zapożyczonych na k w i t y d e p o z y t a l n e i k s i ą ż e c z k i o s z c z ę-

dności, następuje wypłata procentów od obcych pieniędzy w pewnych naprzód zapowiedzianych dniach za przedłożeniem odnośnych dokumentów w przytomności Rady nadzorczej., która dokumenta z książkami porównywa.— Akcepta na spółkę opiewające, a przy zamknięciu roku w obiegu będące, które jak się samo przez się rozumie w bilansie w passywach wykazane być muszą, winny także po ich spłaceniu przedłożone być Radzie nadz. dla porównania z księgami.“

Jako §. 12 przyjęto dawny §. 10.

Jako §. 13 wtrącono następujące postanowienie:

„W spisywaniu inwentury przy zamknięciu roku biorą udział wszyscy członkowie Rady nadz., a to w ten sposób, że dla rożmaitych gałęzi interesu tworżą się osobne komisye z 2 lub 3 członków, którzy są odowiedzialni za staranne dopełnienie powierzonych im prac. Do wszelkich innych zwyczajnych i nadzwyczajnych rewizyj wybiera Rada nadz. z łona swego komisye rewizyjne z 2 lub 3 członków w ten sposób, iżby ile możności wszyscy członkowie Rady nadz. w ciągu roku w rewizyach mieli udział. Również do stałej kontroli nad poszczególnemi gałęziami interesu może Rada nadz. osobne komisye rewizyjne z łona swego wyznaczać. Komisya rewizyjna urzęduje jako organ Rady nadz. i jest odpowiedzialną za staranne dopełnienie rewizyj.— Do prac kalkulatorskich przy rewizyi rocznego obrachunku, jako też przy innych rewizyach w ciągu roku, może Rada nadz. przybrać rachmistrza, który może nie być członkiem spółki, i oznaczyć dla niego honorarium.“

Jako §. 14 dodano następujące postanowienie:

„Z wszystkich rewizyj należy spisywać protokoły, dające dokładny pogląd, jaki był zakres dokonanych rewizyj, które osoby brały w nich udział i jakie prace każda z nich w szczególności dokonała, tudzież jaki był rezultat rewizyi.— Protokół ten winien być przedłożony Radzie nadz. na najbliższem posiedzeniu, a jeżeli obejmuje monita, powinien być Zarządowi do rychłego załatwienia przekazany. Jeźliby poszczególne monita nie zostały załatwione, natenczas winna Rada nadz. podać to do wiadomości walnego zebrania.“

Dawny §. 13 przyjęto jako §. 15 i ostatni ż dodaniem po wyrazie „odpowiadaią“ słowa: „podług przepisów prawnych,“

Ruch stowarzyszeń.

Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie stow. zarej. z nieogr. poręką — ogłasza sprawozdanie za piąty rok administracyjny t. j. od 1 lipca 1876 do 30 czerwca 1877. Niekorzystne w ogóle stosunki ekonomiczne nie mogły pozostać bez wpływu i na rozwój przedsiębiorstwa drukarni związkowej. Objawił się on w zmniejszonej ilości dokonanych robót a skutkiem tego w zmniejszeniu obrotu kasy i czystego zysku. Robót uskuteczniono za 32.065 zł. o 10.972 złr. mniej niż w roku poprzednim, zysk wynosi 2763 złr. o 1367 złr. mniej. W ciągu roku pracowało w zakładzie 32 osób mianowicie 2 członków dyrekcyi 14 zecerów 1 maszynista 1 drukarz 5 uczniów 5 pomocników i 4 dziewczęta, ogólna suma pobranych płac wynosi 15.843 złr.; o 5.679 złr., mniej niż w r. administr. 1875/6. Członków liczy stowarzyszenie 62—ze 173 udziałami w kwocie 21.612 złr. Inwentarz składa się z 2 maszyn, 2 pras, 8.103 kilogramów czcionek, 100 kilogramów linij, 35 rygałów z 208 kasztami i t. p. Bilans z dniem 30, czerwca b. r. jest następujący: Stan czynny: gotówka 745 złr. 37 ct.; inwentarz 19.532 złr. 56 ct.; zapasy 625 złr. 70 ct.; dłużnicy 8.572 złr. 21 ct.; zaliczka 198 złr. 50 ct.; czynsz naprzód zapłacony 350 złr.; awans na budowę 2.750 zł.; razem 32.774 złr. 34 ct.; Stan bierny: udziały 21.612 złr. 22 ct.; rezerwa 553 złr. 78 ct.; pożyczki 5.265 złr. 93 ct.; długi na inwentarzu 383 zł. 56 ct.; dług za papier 1.826 złr. 32 ct.; zaległy podatek 368 złr. 65 ct.; żysk 2.763 złr. 88 ct.—Zysk ten rozdzielono jak następuje: 7% dywidendy od udziałów 1.504 złr. 10 ct.; z reszty: 10% tantiemy dla Rady zawiadowczej 125 złr. 97 ct.; tyleż tantiemy dla Dyrekcyi, 4% superdywidendy dla udziałów, 148 złr. 36 ct. do fund. rezerwowego Widzimy więc, iż pomimo niepomyślnych w ogóle stosunków ekonomicznych i pewnego zmniejszenia obrotu—jednak Towarzystwo osiągnęło piękny rezultat, bo 11% zysku rozdzielono od udziałów. Dodać jeszcze musimy, iż drukarnia związkowa pięknie była reprezentowana na wystawie krajowej, a druki jej odznaczały się czystością i elegancyą. Z umieszczonego na wystawie anonsu drukarni, wykonanego z wielkim gustem, dowiadujemy się iż od początku swego istnienia t. j. od 1. lipca 1872. drukarnia uskuteczniła robót za 142.248 złr. — wypłaciła zarobków współpracownikom 69.778 zł. — i rozdała właścicielom udziałów 16.492 zł. zysku Sędziowie wystawy udzielili drukarni za piękne wykonanie robót medal zasługi, i nie wątpimy że będzie on dla stowarzyszonych bodźcem do tem usilniejszej pracy nad rozwojem zakładu i podniesieniem wartości robót.

Stanisławów. Rachunek szewskiej spółki magazynowej pod firmą: „Towarzystwo handlu skór i obuwia w Stanisławowie.“ za czas od rozpoczęcia 20. Maja 1877. do końca Września 1877. Sprowadzono towarów za złr. 15.139 24 ct., pozbyto z tego za złr. 8.028 ct., 72 zostało w zapasie towarów za złr. 7.110 ct. 51 w. a. Przychód kasowy gotówką wynosił złr. 10.651 ct. 33, rozchód kasowy gotówką wynosił zł. 10,595 ct. 71, pozostało w kasie gotówką złr. 55 ct. 62. Zysk ogólny (brutto) na towarach złr. 1.270 ct. 86 wydatki zarządu złr. 261 ct. 89 pozostałość czystej nadwyżki złr. 1.008 ct. 97

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Tadeusz Romanowicz.** Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorż a.